

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 września 2020 r.,

sprawy **J. D.**

skazanego z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 8 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego J.D. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. M. – Kancelaria Adwokacka w M. kwotę 442,80 zł (czterystu czterdziestu dwóch złotych osiemdziesięciu groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), oskarżonego J. D. uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia 14 grudnia 2018 r. w M., powiat m., województwo (...) uporczywie uchylał się od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna J.

H. D. określonego co do wysokości ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w C. w dniu 14 stycznia 2011 r. sygn. akt III RC (...), w kwocie 500 zł miesięcznie oraz na rzecz córki A. D. D. określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 23 listopada 2012 r., sygn. akt III RC (...), w kwocie 400 zł miesięcznie, w ten sposób, że nie płacił zasadzonych na ich rzecz alimentów, przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, a nadto spowodował powstanie zaległości przewyższających równowartość trzech świadczeń okresowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 19 października 2015 r. do dnia 6 czerwca 2016 r. ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w P. z dnia 30 stycznia 2014 r. sygn. akt II K (...) za umyślne przestępstwo podobne, tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 209 § 1a k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

We wniesionej apelacji, zaskarżając wyrok w całości, obrońca, powołując się na art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

- „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego złożonego na rozprawie w dniu 23 lipca 2019 r., przez obrońcę oskarżonego o zwrócenie się o dokumentację medyczną do Centrum Medycznego w N. oraz Aresztu Śledczego w W.
- obrazę przepisów prawa karnego procesowego, która miała wpływ na jego treść, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a polegającą na jednostronnej, dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego, dokonanej z przekroczeniem przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, przeprowadzonej tylko i wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na jego korzyść oraz dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, oparciu wyroku jedynie na części ujawnionego materiału dowodowego, nienależyte rozważenie niektórych dowodów ujawnionych w toku postępowania we wzajemnym ich powiązaniu lub całkowite ich pominięcie, co spowodowało wysnucie przez Sąd mylnego wniosku, iż oskarżony jest winny uchylania się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz swoich dzieci: A. D. D. i J. H.

D., co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego skazania go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym uznaniu, iż małoletni byli narażeni na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych w sytuacji gdy środki na zaspokojenie ich potrzeb przedstawicielka ustawowa otrzymywała z funduszu alimentacyjnego, zasiłku rodzinnego oraz świadczenia 500+, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania oskarżonego winnym przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., w sytuacji braku wyczerpania wszystkich ustawowych znamion przestępstwa;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że dopuścił się on popełnienia czynu wyczerpującego znamiona z art. z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., w okresie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia 14 grudnia 2018 r., pomimo, iż zgromadzony niniejszej w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie tego rodzaju jednoznacznych ustaleń."

Mając na względzie postawione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

Ponadto, gdyby sąd nie uwzględnił powyższego stanowiska, na mocy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu skarżący zarzucił rażącą niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary roku pozbawienia wolności, choć okoliczności sprawy oraz postawa oskarżonego, tj.:

- złożenie obszernych wyjaśnień,
 - nie utrudnianie postępowania przygotowawczego i sądowego,
 - współpracowanie z organami ścigania,
 - trudna sytuacja osobista i rodzinna oskarżonego,
 - niestabilna sytuacja finansowa (wysokość długów),
 - deklarowana chęć podjęcia pracy zarobkowej przez oskarżonego,
- przemawiały za wymierzeniem kary w niższym wymiarze.

W następstwie tego zarzutu obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu w miejsce kary roku pozbawienia wolności - kary „w warunkach wolnościowych”.

Obrońca wniosł też o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci pisma oskarżonego z dnia 22.01.2020 r.

Z uwagi na treść pisma oskarżonego wniosł o rozważenie przez Sąd II Instancji istnienia negatywnych przesłanek procesowych zawartych w art. 17 § 1 k.p.k., w tym w szczególności w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 8 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca skazanego i zarzucił w niej:

1. „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na niedokonaniu przez Sąd II Instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej uznając, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przypisanie winy i sprawstwa skazanemu, a ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I Instancji była prawidłowa, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu i Instancji, pomimo że został wydany z rażącym naruszeniem art. 7 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, nie podając przekonujących przesłanek orzeczenia, a także nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów w tym w szczególności nie wyjaśnił na jakiej podstawie częściowo uznaje za wiarygodne wyjaśnienia skazanego oraz zeznania świadka K. D., a na jakiej podstawie częściowo odmawia im tego waloru,
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niedozwolone przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, gdyż Sąd II Instancji podtrzymał całkowicie dowolną ocenę materiału zebranego w sprawie, a nadto nie rozpoznał apelacji w całości, gdyż nie odniósł się do bardzo dokładnie zaakcentowanych w niej istotnych rozbieżności i skoncentrował się wyłącznie na jednym obciążającym skazanego dowodzie w postaci zeznań przedstawicielki ustawowej małoletnich – M. P., tj. poparł twierdzenia Sądu I Instancji w ten sposób, że:

- a) uznał zeznania świadka M. P. za wiarygodne, podczas gdy w ich treści brak jest logiczności i spójności;
 - b) dowolnie ocenił wyjaśnienia skazanego w przedmiocie stanu jego zdrowia oraz możliwości zarobkowych w sytuacji gdy korespondowały one z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w tym w szczególności z zeznaniami świadka K. D. oraz dokumentacją medyczną;
 - c) dowolnie ocenił wyjaśnienia skazanego oraz zeznania świadka K. D. z których jednoznacznie wynikało, iż skazany przekazywał środki finansowe na małoletnie dzieci w ramach swoich możliwości finansowych,
 - d) częściowo pominął zeznania przedstawicielki ustawowej małoletnich M. P. z których jednoznacznie wynikało, iż potrzeby finansowe dzieci były zaspokajane z funduszu alimentacyjnego, zasiłku rodzinnego oraz świadczenia 500+, a zatem błędnie ustalił iż skazany naraził osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych;
3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wskazanych w apelacji od wyroku Sądu I instancji okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, a mianowicie sprzeczności w zeznaniach przedstawicielki ustawowej małoletnich dzieci,
4. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., albowiem Sąd odwoławczy nie wyjaśnił w dostateczny sposób w uzasadnieniu wyroku, dlaczego poparł twierdzenia Sądu I instancji i uznał wyjaśnienia skazanego za nieszczerze, nielogiczne i wynikające z chęci uniknięcia odpowiedzialności karnej, nie wyjaśnił w dostateczny sposób, dlaczego uznał za Sądem I instancji zeznania przedstawicielki ustawowej M. P. za wiarygodne w części obciążającej skazanego natomiast niewiarygodne w części wskazującej na sprawstwo skazanego, nie odniósł się w żaden sposób do kwestii możliwości zarobkowych skazanego z uwzględnieniem stanu jego zdrowia oraz powikłań powypadkowych;
5. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 452 § 2 k.p.k., poprzez nie uwzględnienie złożonych wniosków dowodowych składanych przez obrońcę skazanego, jak też samego skazanego tj.:

- poprzez oddalenie wniosku dowodowego złożonego na rozprawie w dniu 23 lipca 2019 r. przez obrońcę oskarżonego o zwrócenie się o dokumentację medyczną do Centrum Medycznego w N. oraz Aresztu Śledczego w W. w sytuacji gdy dokumentacja medyczna skazanego była niezbędna do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;
- oddalenie wniosku dowodowego skazanego o dopuszczeniu dowodu z opinii lekarza ortopedy i neurochirurga zawartego w piśmie z dnia 13 marca 2020 r. na okoliczność jego stanu zdrowia, który powoduje brak możliwości wykonywania pracy a tym samym czyni niemożliwym osiąganie dochodów i uiszczanie alimentów błędnie uznając, że dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.”

W konkluzji skarżący wniósł:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji w całości i uniewinnienie skazanego J. D. ewentualnie
- uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. ale także integralnie z nim związanego wyroku Sądu Rejonowego w M. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Oznacza to, że – pomijając kwestię bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia – zarzuty kasacyjne winne wskazywać na rażącą obrazę prawa, do której doszło – co do zasady – w toku postępowania odwoławczego. Analiza treści kasacji obrońcy skazanego prowadzi do oczywistego wniosku, że nie spełnia ona powyższych wymagań. Godzi się również wskazać, że zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Nakłada to na profesjonalny podmiot wnoszący ten środek zaskarżenia obowiązek

precyzyjnego sformułowania zarzutów kasacyjnych i wykazania, że podnoszone uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Zarzut z punktu 1 kasacji, choć podnosi uchybienie polegające na „niedokonaniu (...) wszechstronnej kontroli odwoławczej” nie wskazuje przepisów naruszonych przez Sąd Okręgowy. Twierdzenie, że w toku postępowania odwoławczego doszło do naruszenia przepisów art. 7, 437 § 2, 424 § 1 i 2 i 410 k.p.k. jest całkowicie chybione. Sąd odwoławczy nie przeprowadzał w głównym nurcie procesu postępowania dowodowego, nie oceniał na nowo dowodów i nie czynił ustaleń faktycznych, zatem nie mógł obrazić art. 7 i 410 k.p.k. Utrzymywanie, że doszło do naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. jest nieprozumieniem. Przepis ten wskazuje na rodzaje rozstrzygnięć podejmowanych przez sąd odwoławczy po rozpoznaniu wniesionego środka odwoławczego. Wśród nich znajduje się m.in. rozstrzygnięcie o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia, a takie zapadło przecież w efekcie postępowania apelacyjnego przed Sądem Okręgowym. Nie może być też mowy o obrazie art. 424 k.p.k. i to z kilku powodów. Po pierwsze, zawartość uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego reguluje przepis art. 457 § 3 k.p.k. Po drugie, uzasadnienie orzeczenia sporządzane jest już po wydaniu wyroku, zatem trudno wykazać, że wada tego dokumentu mogła mieć wpływ na treść samego orzeczenia. Po trzecie, stosownie do art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Uwagi te odnoszą się także do zarzutów z pkt 2 i 4 w zakresie, w jakim kwestionują prawidłowość motywacyjnej części zaskarżonego wyroku.

Brak również podstaw do stawiania Sądowi Okręgowemu zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. (zarzut z pkt 3), skoro statuuje on ogólną regułę postępowania nakazującą sądowi orzekającemu dochować wymogu obiektywizmu i nie może stanowić samodzielnej podstawy zaskarżenia. O braku obiektywizmu sądu można by mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących dział on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Za chybiony uznać należy także zarzut z pkt 5 kasacji, wskazujący na obrazę art. 452 § 2 k.p.k. Przepis ten, zawierający dodatkowe przesłanki oddalenia

wniosków dowodowych, nie został przez Sąd odwoławczy zastosowany. Jak wynika z protokołu rozprawy apelacyjnej, rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku dowodowego oparto o art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., czego w zarzucie kasacyjnym nie podniesiono. Ponadto, Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do przyczyn oddalenia wniosków dowodowych skazanego. W tym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia skazanego co do faktu leczenia po wypadku za wiarygodne, korespondowały one z przedłożonymi dokumentami. Jednocześnie Sąd ocenił, iż okoliczność ta nie pozbawiała skazanego możliwości uiszczania alimentów, chociażby w części. Sąd Okręgowy podzielił argumentację Sądu pierwszej instancji, iż pełna dokumentacja leczenia skazanego z Centrum Medycznego w N. czy z Aresztu Śledczego w W. nie stanowi okoliczności istotnej dla ustalenia sprawstwa skazanego. Jak podkreślił Sąd, leczenie to prowadzone było w związku z wypadkiem drogowym, który miał miejsce po okresie objętym aktem oskarżenia.

Pozory zarzutu kasacyjnego zachowuje zarzut z pkt 2, których wskazuje się na obrazę art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na nienależytym rozpoznaniu apelacji. Wywody skarżącego sprowadzają się w swojej istocie jednak do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i posłużyły obrońcy do powtórzenia tezy, jakoby niezasadnie dano wiarę obciążającym skazanego zeznaniom M. P. i bezzasadnie odmówiono tego waloru wyjaśnieniom skazanego J. D.. Sąd odwoławczy uznał za prawidłowe i przyjął za własne stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie oceny zeznań M. P., które nie tylko nie budziły wątpliwości, ale także korespondowały ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami. Z zeznań świadka jasno wynikało, że skazany nie uiszczał alimentów w przyjętym okresie i nie przekazywał żadnych pieniędzy na utrzymanie dzieci. Zdaniem orzekających Sądów w sprawie nie ujawniły się zaś jakiegokolwiek okoliczności, które wskazywałyby na fakt dążenia świadka do bezpodstawnego obciążenia skazanego odpowiedzialnością karną. Należy pamiętać, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Lektura uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego uprawnia do przyjęcia, iż dokonał on trafnej kontroli odwoławczej aprobuując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w sprawie, oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie naruszając reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Jeśli zaś ocena sądu mieści się w granicach wyznaczonych dyspozycją art. 7 k.p.k., jest więc zgodna z zasadami swobodnej oceny dowodów, to zbudowany na podstawie tak ocenionych dowodów stan faktyczny pozostaje pod ochroną tego przepisu. Skarżący nie tylko nie wskazał jakich konkretnie uchybień w zakresie wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania miałyby dopuścić się sądy obu instancji, ale jednocześnie nie wykazał, aby postępowanie Sądu Okręgowego, dokonującego weryfikacji oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji przez pryzmat zarzutów apelacyjnych, było błędne.

Niezasadny jest również pogląd skarżącego jakoby w sprawie nie doszło do narażenia małoletnich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, bowiem były one zaspakajane z funduszu alimentacyjnego, zasiłku rodzinnego oraz świadczenia 500+. Podzielić należy stanowisko prokuratora w tym przedmiocie i powtórzyć, iż „od wielu lat orzecznictwo (...) wskazuje jednoznacznie, że stanu zagrożenia spowodowanego niepłaceniem rat alimentacyjnych nie niweluje to, że środki na zaspokojenie potrzeb osoby uprawnionej pochodziły z funduszu alimentacyjnego czy ośrodka pomocy społecznej” (k. 7 pisemnej odpowiedzi na kasację; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r. VI KZP 13/75, OSNKW 1976, z. 7 – 8, poz. 86, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2014 r., III KK 388/14, Lex nr 1621351; wyroki Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 stycznia 2019 r., II AKa (...) LEX nr 2632614 i z dnia 16 marca 2016 r., II AKa (...) LEX nr 2025526).

Na koniec należy przypomnieć, że skazany:

- w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu,

- podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym obrońca stwierdził, że „oskarżony chciałby dobrowolnie poddać się karze i proponuje orzeczenie kary jednego roku ograniczenia wolności” (k – 221v),
- mimo twierdzeń skazanego o złym stanie zdrowia i innych okolicznościach uniemożliwiających rzekomo spełnianie obowiązku alimentacyjnego, brak jest dowodów na to, by skazany podejmował czynności procesowe zmierzające do ograniczenia wysokości świadczeń alimentacyjnych, czy wręcz zwolnienia go z obowiązku w trybie art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak na wstępie.